

**JERZY BARTMIŃSKI**  
ur. 1939; Przemyśl



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Wykorzystanie tekstów Miłosza w pracy dydaktycznej
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, projekt "Miłosz w Lublinie, Miłosz, Czesław

**Wykorzystanie tekstów Miłosza w pracy dydaktycznej**

Mam całą listę ulubionych tekstów Miłosza, które świetnie mi się sprawdzają w mojej pracy dydaktycznej. Jest taki jeden osobliwy tekścik Miłosza – „Piosenka o końcu świata”. Z tym tekstem wiąże się moja przyjaźń z pewną młodą damą, dzisiaj już doktorem, a wtedy studentką pierwszego roku na polonistyce. W pokoju 122 na Humanistyce, taka nieduża salka, ja prowadzę zajęcia z analizy tekstu i proponuję tekst „Piosenki o końcu świata” do lektury i takiej refleksji, no i koniec końców do analizy i interpretacji. Jest to tekst o tym, że koniec świata się już zbliża i tylko staruszek wie, przewiązując pomidory, że to już się staje, ale tu wszystko dokoła toczy się wesoło. Niestłuchany jest kontrast pomiędzy powagą sytuacji i sposobem przeżywania tej sytuacji przez tych uczestników. Staruszek, który jest swego rodzaju porte-parole autora, ma świadomość tego i przyjmuje pogodnie to, co się dzieje, jego nie przestrasza koniec świata, bo on jest na to przygotowany, on wie, że tak być musi. Ten tytuł właśnie był dla mnie kluczowy. „Piosenka o końcu świata” to jest przecież tytuł żartobliwy, tytuł, który sugeruje wesołe, lekkie potraktowanie tematu, a później okazuje się, że temat jest po prostu apokaliptyczny. Ja o tym tytule mówiłem i widziałem jedną osobę, która się zainteresowała. Widziałem w oczach młodej osoby zachwyty; tekst i sposób interpretowania ją zachwycił. Po trzech latach ta dziewczyna przychodzi do mnie na seminarium magisterskie i co chce robić? Rola tytułu w tekście. Przyjąłem ją jak najchętniej, świetnie pracowała i świetną pracę napisała. Praca ukazała się drukiem w „Annales UMCS”, ta praca magisterska była tak dobrze zrobiona, że mogła uchodzić za pracę dojrzałego pracownika naukowego, a napisała to młoda dziewczyna. Ale na tym się nie skończyło, ponieważ ona tak tekstologią się zainteresowała, że podjęła potem pracę doktorską. Niedawno przyniosła mi książkę i przypomniała, że napisała doktorat na temat roli tytułu i konstruowania początku tekstu, a pierwsze zainteresowanie tym tematem to właśnie były te zajęcia na pierwszym roku, przy Miłoszu właśnie, Miłosz był tutaj jakby inspiratorem tego. Ja także miałem swój skromny udział oczywiście, ale to tekst Miłosza zafunkcjonował tak znacząco. To pani Marta Wójcicka, dzisiaj doktor w Instytucie Kulturoznawstwa UMCS.

Data i miejsce nagrania	2011-08-02, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"